

Sygn. akt: I C 202/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Rafał Chrzczonowski
Protokolant:	sekr. sądowy Klaudia Milewska

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2015 roku w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G.

przeciwko M. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej M. S. na rzecz powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G. kwotę 3.014,89 (trzy tysiące czternaście 89/100) złotych z ustawowymi odsetkami, liczonymi od kwoty 2.867,03 (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt siedem 03/100) złote, od dnia 20 marca 2015 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. wniosek pozwanej o rozłożenie należności na raty oddala;

IV. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt: I C 202/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 marca 2015 r. (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. wystąpił przeciwko M. S. o zapłatę kwoty 9.663,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że wierzytelność objęta pozwem wynika z zawartej między pozwaną a (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) Sp. j. dawniej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) S.K.A. z siedzibą we W. (jako wierzycielem pierwotnym) umowy pożyczki, która została udzielona w kwocie 3.000,00 zł na okres 48 miesięcy. Pomimo precyzyjnie ustalonych w umowie zasad zwrotu pożyczonej kwoty, pozwana nie wywiązała się z warunków umowy. W dniu 23 maja 2014 r. wierzyciel pierwotny dokonał przelewu powyższej wierzytelności na rzecz powoda. Strona pozwana nie dokonywała spłaty pożyczki, dlatego też umowa została wypowiedziana i z dniem 7 stycznia 2015 r. cała kwota stała się wymagalna. Zobowiązanie strony pozwanej wynosi 9.663,04 zł i składa się z następujących kwot: 2867,03 zł tytułem zaległej części kapitału, 6.648,15 zł tytułem należności ubocznych w postaci odsetek od kapitału, odsetek karnych, opłaty operacyjnej oraz 147,86 zł tytułem opłaty za monity kierowane do strony pozwanej.

Pozwana M. S. podczas rozprawy w dniu 5 października 2015 r. oświadczyła, że zgadza się z żądaniem i zamierza płacić, ale w mniejszych ratach, ponieważ jej emerytura wynosi 520 zł. Wysłuchana informacyjnie wskazała, że pożyczkę w kwocie 3.000 zł wzięła dla siebie oraz dwóch innych osób, które wbrew ustaleniom nie uczestniczyły w spłacie. Nie wie, co stanowiło koszt w wysokości 6.863,93 zł. Wpłaciła część rat po 202 zł, ale nie pamięta ile. W czasie, gdy brała pożyczkę utrzymywał ją mąż, obecnie ma emeryturę w wysokości 731 zł, jednak część jest zajęta przez komornika. Nie ma żadnego majątku. Gdy brała pożyczkę, nie pytano jej ile zarabia.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 7 maja 2014 r. M. S. zawarła z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) S.K.A. z siedzibą we W. (dalej: (...)) umowę pożyczki nr (...). Na podstawie tej umowy (...) udzieliła M. S. pożyczkę w kwocie 3.000 zł na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 7 maja 2018 r., zaś M. S. zobowiązała się do spłaty łącznie 10.658,14 zł, na którą to kwotę składały się: 3.000 zł tytułem całkowitej kwoty pożyczki, 794,21 zł tytułem odsetek naliczonych za cały okres obowiązywania umowy, 6.6963,93 zł tytułem opłaty operacyjnej. Spłata miała nastąpić w 48 miesięcznych ratach po 222 zł każda, płatnych w terminie do 7. dnia każdego kolejnego miesiąca, począwszy od 7 czerwca 2014 r. W przypadku nieterminowej spłaty, pożyczkodawca został upoważniony do dokonywania działań windykacyjnych, których koszty miał ponosić pożyczkobiorca, a ostatecznie – do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia (dowód: umowa pożyczki nr (...) – k. 13 – 17).

W dniu 23 maja 2014 r. (...) dokonała przelewu powyższej wierzytelności na rzecz (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. (dalej: (...)), o czym poinformowano M. S. pismem z dnia 4 czerwca 2014 r. (dowód: pismo informacyjne z dnia 4 czerwca 2014 r. – k. 18).

Wobec niespłacania poszczególnych rat pożyczki, (...) M. S. do uregulowania należności, a ostatecznie pismem z dnia 1 grudnia 2014 r. wypowiedziała umowę pożyczki (wezwanie z dnia 30 października 2014 r. – k. 19 – 20, wypowiedzenie umowy z dnia 1 grudnia 2014 r. – 21 – 22).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które strony zaoferowały w toku postępowania. Ich prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną z nich, a również Sąd z urzędu nie stwierdził podstaw, by odmówić im nadania waloru dowodu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z zawartej między jej poprzednikiem prawnym a M. S. umowy pożyczki. Pozwana nie kwestionowała zarówno faktu zawarcia takiej umowy, jak i wysokości wypłaconej kwoty. Powyższe okoliczności udowodniła również strona powodowa poprzez przedstawienie stosownej dokumentacji w postaci umowy, wezwań oraz oświadczenia o wypowiedzeniu. Należycie wykazała również swoją legitymację procesową czynną w niniejszym postępowaniu, przedkładając pismo z dnia 4 czerwca 2014 r. i wykazując tym samym przeniesienie na nią wierzytelności z tytułu przedmiotowej umowy w drodze przelewu. Stąd też powództwo co do zasady należało uznać za zasadne. Niemniej jednak wątpliwości Sądu budziła kwota objęta żądaniem.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Do zawartej między stronami niniejszego postępowania umowy znajdują ponadto zastosowanie przepisy Ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 Nr 126 poz. 715 z późn. zm.), jako że jest to umowa pożyczki na kwotę nie większą niż 255 550 zł, zawarta między kredytodawcą działającym w zakresie swojej działalności oraz konsumentem (art. 3 ust. 1 i 2 pkt 1 Ustawy).

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków pieniężnych do korzystania przez określony czas, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki może być przy tym umową odpłatną bądź nieodpłatną. W przypadku uczynienia jej umową odpłatną,

zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Wysokość odsetek nie może być przy tym dowolna – jeżeli strony decydują się na odsetki inne niż ustawowe, ich wysokość powinna być ściśle określona w umowie oraz nie może przekraczać odsetek maksymalnych, które odpowiadają czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (art. 359 § 2¹ k.c.). Powyższy przepis jest szczególnie istotny w przypadku nieprofesjonalnych uczestników obrotu, szczególnie narażonych na negatywnie oceniane w świetle zasad współzycia społecznego zjawisko lichwy. W ten sposób uniemożliwia się podmiotom profesjonalnym, a przez to uprzywilejowanym, wykorzystywanie przymusowego położenia czy niewiedzy słabszych uczestników obrotu, jakimi są konsumenci.

Od odsetek, stanowiących wynagrodzenie pożyczkodawcy za czasowy brak możliwości dysponowania swoimi pieniędzmi, należy odróżnić koszty pożyczki. W przypadku kredytu konsumenckiego, termin ten precyzuje przepis art. 5 pkt 6 Ustawy o kredycie konsumencki, zgodnie z którym całkowity koszt kredytu stanowią wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz koszty usług dodatkowych w przypadku, gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu - za wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. O ile powyższy katalog kosztów kredytu nie jest zamknięty i ma charakter jedynie przykładowy, to nie oznacza to jeszcze, że takimi kosztami można uczynić wszelki możliwe sumy. Tego rodzaju koszty muszą znajdować racjonalne uzasadnienie i powinny służyć zrekomensowaniu wydatków rzeczywiście poniesionych przez kredytodawcę w związku z zawarciem umowy, bądź też wywołanych nienależytym wykonaniem umowy przez konsumenta. W żadnej mierze nie mogą one stanowić dodatkowego, ukrytego źródła zysku, nieuzasadnionego poniesionymi kosztami, a mającego jedynie na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

W kontekście powyższych uwag zapis umowy pożyczki, według którego M. S. została zobowiązana do zapłaty – obok kwoty pożyczki w wysokości 3.000 zł i odsetek w wysokości 794,21 zł – opłaty operacyjnej w kwocie 6.863,93 zł, budzi poważne zastrzeżenia. Ani w treści umowy, ani później w toku postępowania strona powodowa nie sprecyzowała, co składało się na tę opłatę. W żaden sposób nie konkretyzuje tego również twierdzenie pozwu, zgodnie z którym jest to „opłata za usługę w postaci czynności związanych z obsługą umowy pożyczki, której wysokość uzależniona jest od kwoty udzielonej pożyczki oraz okresu jej trwania i wynika z ustaleń umownych (...) zaakceptowanych przez stronę pozwaną”. W ocenie Sądu określenie bliżej niezidentyfikowanej opłaty operacyjnej w wysokości ponad dwukrotnie przewyższającej kwotę udzielonej pożyczki nie znajduje żadnej racjonalnej i ekonomicznie uzasadnionej podstawy, ani w kosztach prowadzonej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki, a stanowi jedynie próbę generowania zysków z ominięciem przepisów ustawy o odsetkach maksymalnych. Świadczenie w tej wysokości, mające stanowić wynagrodzenie pożyczkodawcy niezależnie od odsetek umownych, należy uznać za rażąco wygórowane i dalece wykraczające poza ekwiwalentność świadczeń stron przy umowie wzajemnej odpłatnej, jaką jest pożyczka.

Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna (chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek), podobnie jak nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Nikt bowiem nie może czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (art. 5 k.c.). Za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego należy uznać między innymi umowy, zawierane zwłaszcza w obrocie konsumenckim, które kształtują prawa i obowiązki kontrahentów w sposób rażąco krzywdzący dla strony słabszej, jaką jest konsument, w sposób nieodpowiadający zasadom rzetelnego obrotu i słuszności kontraktowej. W tym kontekście ukształtowanie wzajemnych stosunków stron w umowie pożyczki zawartej z konsumentem, w ramach której ten ostatni przez 4 lata obowiązywania umowy ma spłacić ponad dwukrotną kwotę pożyczki tytułem bliżej niezidentyfikowanej opłaty operacyjnej, jest niemoralne, sprzeczne z zasadami słuszności i musi budzić sprzeciw. Nie może bowiem być tak, że podmiot profesjonalny, chcąc maksymalizować swoje zyski w sposób nie tylko moralnie

naganny, bo z wykorzystaniem przymusowego położenia drugiej strony jakim jest brak zdolności kredytowej w instytucjach bankowych i na warunkach rażąco dla tej strony krzywdzących, lecz również mający na celu obejście zapisów o odsetkach maksymalnych, uzyska oczekiwaną ochronę prawną. Omawiane działania strony powodowej, jako wykraczające poza zasadę swobody umów i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie może uzyskać takiej ochrony. Mając na uwadze wszystko powyższe należało oddalić żądanie strony powodowej w części przekraczającej kwotę udzielonego, a niespłaconego kredytu w kwocie 2.867,03 zł oraz kosztów upomnień kierowanych do pozwanej w wysokości 147,86 zł, jako że koszty te zostały udokumentowane przedłożonymi wezwaniemami. Stąd też w punkcie I. sentencji wyroku Sąd zasądził od pozwanej M. S. na rzecz powoda (...) kwotę 3.014,89 zł, jednocześnie w punkcie II., ze względów omówionych powyżej, oddalając żądanie co do kwoty 6.648,15 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., za początkowy termin ich naliczania przyjmując dzień następujący po dniu, w którym wniesiono pozew. Termin wymagalności zasądanego świadczenia nastąpił przed tą datą (tj. w dniu oznaczonym w wypowiedzeniu – 9grudnia 2014 r.), stąd też w tym zakresie żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie. Niemniej jednak jako kwotę, od której winny być naliczane odsetki, należało przyjąć 2.867,03 zł, skoro z sumy dochodzonej wraz z odsetkami, tylko w tej części uwzględniono powództwo. Od pozostałej żądanej kwoty 147,86 zł powód nie domagał się odsetek.

W ocenie Sądu wniosek pozwanej o rozłożenie zasądanego świadczenia na raty nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przy ocenie, czy okoliczności danego przypadku przemawiają za zastosowaniem powyższego przepisu, należy wziąć pod uwagę szereg przesłanek dotyczących pozwanego dłużnika, jego sytuacji osobistej, majątkowej, rodzinnej, które razem powodują, że jednorazowe spełnienie świadczenia będzie nierealne. Niemniej jednak, nie można przy tym pominąć interesu powoda, a dokładnie tego, czy za sprawą rozłożenia świadczenia na raty uzyska on realną szansę zaspokojenia swojego roszczenia w rozsądnym terminie, bez potrzeby inicjowania postępowania egzekucyjnego. W niniejszej sprawie po pierwsze pozwana w żaden sposób nie wykazała, by istniał w jej przypadku szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 320 k.p.c. O ile istotnie osiąga stosunkowo niskie dochody, to w toku postępowania nie wykazała, by w jej przypadku zachodziły inne okoliczności, mające charakter szczególnych, które uniemożliwiałyby jednorazową spłatę zadłużenia. Brak dowodów, z których wynikałaby rzeczywista sytuacja majątkowa pozwanej. Ponadto pozwana spłaciła zaciągniętą pożyczkę jedynie w minimalnym stopniu – z kwoty niespłaconego kapitału 3.000 zł pokryła jedynie kwotę 132,97 zł. Jeżeli M. S. zaniechała spłacania rat w kwocie 222 zł, trudno uznać, by uczyniła to w innej, nawet mniejszej kwocie, którą i tak należałoby określić przy uwzględnieniu słusznego interesu powoda w uzyskaniu zaspokojenia w rozsądnym terminie. Mając wszystko powyższe na uwadze wniosek pozwanej o rozłożenia należności na raty należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie III. sentencji wyroku.

Wobec tego, że żądanie pozwu zostało uwzględnione jedynie w części, Sąd postanowił koszty procesu między stronami wzajemnie znieść na podstawie art. 100 k.p.c.

/-/ R. Chrzczonowski